

Babcia Pana Boga

Być może tytuł tej refleksji brzmi trochę dziwnie, ale nasza patronka Święta Anna, babcia Pana Jezusa, jest tym samym babcią samego Pana Boga. Jeśli bez żadnych wątpliwości w Maryi uznajemy nie tylko matkę człowieczeństwa Pana Jezusa, ale także matkę Jego Bóstwa, czyli Matkę Bożą, to w podobny sposób mamy prawo myśleć i wierzyć o babci naszego Pana. Św. Anna była blisko swojej córki, Maryi, była więc także blisko Pana Jezusa. Wystarczy wyobrazić sobie głębię uczuć, moc radości, otwartość serca każdej babci, która w delikatny sposób towarzyszy najpierw narodzinom każdego wnuka, a potem jego rozwojowi i wychowaniu. Być może odwykliśmy już trochę od tych tradycyjnych relacji, być może uległy one pewnym przeobrażeniom, choć nie wszędzie. Istnieje coś takiego jak majestat babci jako kogoś kto stanowi piękne dopełnienie rodzinnych relacji. Czasami jest nam żal, że babci już nie ma, bo przedwcześnie odeszła. Tym bardziej trzeba cenić sobie jej obecność, jej doświadczenie życiowe i mądrość. Dobra, kochająca babcia jest wielkim skarbem wszędzie tam, gdzie jest szanowana i oczekiwana. Jako ta, która posiadała moc wprowadzania w życie swoich wnuków, jak Święta Anna w naszej figurze, dyskretnie prowadząca swą córkę Maryję. Majestat babci wypływa również z jej wiary w Boga, wypróbowanej przez życie. Dzięki temu babcia może być także babcią wiary w Pana Boga dla swoich wnuków najbliższych. Może to czynić przez cierpliwe słowo, ale także przez codzienną, wytrwałą modlitwę. **[prob.]**